

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 4 LISTOPADA 1935.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 304

Ofensywa Włochów na wszystkich frontach rozpoczęta wczoraj rano. — Walki w „Przedsionku piekła”. — 20 tys. Włochów maszeruje na Makalle

Rzym, 3 listopada.

Ogłoszono tu komunikat ujęty o rozpoczęciu dziś o godzinie rano

OFENSYWA WOJSK WŁOSKICH NA WSZYSTKICH FRONTACH.

W północnym kierunku wojska posuwają się w kierunku Wolo Makalle. Na froncie południowym w kierunku Ogaden poszczególne oddziały wykazują żywą działalność, zaś lotnicy prowadzą ożywioną akcję wy

**

Warszawa, 3 listopada.

Na podstawie wiadomości otrzymanych ze źródeł angielskich, francuskich, włoskich i abisyńskich, podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach abisyńskich.

Wiadomości z urzędowych źródeł abisyńskich, wojska abisyńskie w kierunku wschodnim rozwinęły ożywioną działalność. W okolicach Imini i Dana

Abisyńskie zaatakowały Włochów,

poniesli dotkliwe straty.

Do Rzymu nadeszły z Asmary następujące szczegóły o sytuacji na całym froncie północnym: ofensywę podjęto w kierunku wschodnim, gdy wszystkie przygotowania zostały zakończone. Celem akcji jest zdobycie Spowodu znacznych trudności technicznych, wojska włoskie muszą posuwać się powoli, podobnie jak przy marszu do Aduę.

Według źródeł francuskich szczegóły ofensywy włoskiej na froncie Tigre przedstawiają się następująco:

W kierunku włoska, pod dowództwem gen. Bono, która dziś o świcie podjęła ofensywę, składa się z czterech wielkich kolumn, a nie, jak pierwotnie donoszono, z trzech. W skład jej wchodzi trzy kolumny włoskie, dwie dywizje czarnych Afrykańczyków i jedna kolumna w liczbie około 20 tysięcy ludzi, sformowana przez bojowników z plemion danakilskich, razem

Ofensywie bierze udział około 20 tysięcy ludzi

W kierunku włoska, pod dowództwem gen. Bono, która dziś o świcie podjęła ofensywę, składa się z czterech wielkich kolumn, a nie, jak pierwotnie donoszono, z trzech. W skład jej wchodzi trzy kolumny włoskie, dwie dywizje czarnych Afrykańczyków i jedna kolumna w liczbie około 20 tysięcy ludzi, sformowana przez bojowników z plemion danakilskich, razem

W kierunku włoska, pod dowództwem gen. Bono, która dziś o świcie podjęła ofensywę, składa się z czterech wielkich kolumn, a nie, jak pierwotnie donoszono, z trzech. W skład jej wchodzi trzy kolumny włoskie, dwie dywizje czarnych Afrykańczyków i jedna kolumna w liczbie około 20 tysięcy ludzi, sformowana przez bojowników z plemion danakilskich, razem

przez oficerów włoskich, już na terenach okupowanych.

W oddziałach tych oficerami są włoscy, a podoficerowie — włoscy askarysi. Zwerbowanie tubylców jest poważnym sukcesem Włoch ze względu na to, że pustynia danakil, w której oddziały te

operują, posiada klimat zabójczy, słownie niszcząc nazwę

„Przedsionka piekła”.

Cały front ofensywy rozciąga się na przestrzeni 160 klm.

Według ostatnich informacji, oddzia

Piąta rocznica koronacji negusa Cesarz Abisynji w złoczonej karocy

Addis Abeba, 3 listopada.

(PAT) Piąta rocznica koronacji negusa dała ludności okazję do zamianifestowania swej lojalności wobec cesarza i jego rodziny. Zwykle obchody rocznicy koronacji miały charakter nie zwykle okazały, lecz w tym roku święto to było obchodzone skromnie. Cesarz i cesarzowa oraz ich młodszy syn przybyli samochodem do bazyliki św. Jedkumego, patrona Abisynji, celem wysłuchania mszy, odprawionej przez głowę kościoła koptyjskiego Abuna. W czasie nabożeństwa rodzina cesarska siedziała na tronie złoczym, wzniesionym przed głównym ołtarzem.

Dokoła świątyni zgromadziły się liczne tłumy ludności. Porządek utrzymywały szeregi żołnierzy oraz oddziały skautów, wyszkolonych po europejsku. Wśród tłumów znajdowali się lic-

ni wojownicy, uzbrojeni w karabiny i lance oraz tarcze, mając na głowach czapki z lwich skór. Gdy poczęto bić w dzwony, tłum witał okrzykami dygnitarzy i żołnierzy, którzy przybyli celem złożenia hołdu cesarzowi. Wkrótce pod świątynię przybyła wspaniała niebieska złoczona karoca, która była wzięta podczas koronacji w r. 1930. Obok karocy postępowali ze srebrnymi latarniami lokaje w strojach francuskich. Karoca była zaprzężona w 6 wspomaganych koni, pokrytych czaprakami. W karocy tej cesarz powrócił na zamek, gdzie przyjął członków korpusu dyplomatycznego. Na przestrzeni całej drogi od świątyni do zamku, wynoszącej kilka kilometrów, rodzina cesarska była przedmiotem entuzjastycznych manifestacji ze strony ludności.

95 procent głosów za monarchją w Grecji. Pierwsze wyniki plebiscytu. — Przywódcy opozycji aresztowani

Ateny, 3 listopada.

(PAT) Dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego dzisiaj plebiscytu przedstawiają się, jak następuje:

W Atenach w 46 komisjach wyborczych na ogółną liczbę 84 tys. głosów oddano 44 tys., z czego za monarchją oddano 42.700 głosów.

W Pireusie na 6.811 głosujących 6.400 głosowało za monarchją, a 211 za republiką.

W pow. ateńskim na 16.629 głosów za monarchją oddano 16.345, za republiką 126.

W wielu miejscowościach prowincjonalnych wszystkie bez wyjątku głosy padły za monarchją. Z dotychczasowych rezultatów głosowania wynika, że

OKOŁO 95 PROCENT GŁOSOWAŁO ZA MONARCHJĄ.

Premjer Kondylis oświadczył, że osiągnięte rezultaty przekraczały najśmielsze oczekiwania.

Ateny, 3 listopada.

(PAT) Przebieg plebiscytu w sprawie przywrócenia monarchii w Grecji jest zupełnie normalny. W całym kraju panuje zupełny spokój i porządek. Udział głosujących jest bardzo liczny. Kondylis i Tsaldaris oraz inni członkowie rządu oddali głosy w swych okręgach. Wszędzie odbywają się manifestacje ludności na rzecz monarchji.

Ateny, 3 listopada.

(PAT) Kondylis zwrócił się do narodu greckiego z odezwą, w której pisał m. in.:

„Władza królewska, niezbędna dla kraju, nie została stworzona bez celu i

ty generalów Bioli i Maravinga posuwają się naprzód, nie napotykając poważniejszego oporu.

Źródła niemieckie donoszą z Asmary, że według wiadomości z frontu, które nadeszły tam w ciągu dzisiejszego popołudnia, oddział wojsk tubylczych, idący w straż przednią wojsk włoskich w kierunku na Makalle, zajął miejscowości Oebra Sion i Emba Mascala.

Silne oddziały abisyńskie posuwają się z Dessie na północ w kierunku na Makalle.

Źródła niemieckie donoszą jakoby z abisyńskich kół urzędowych, że na froncie północno-wschodnim wojska włoskie zajęły miejscowość Alaguera. Między oddziałami włoskimi, ciągnącymi od strony Danakil, a wojskami abisyńskimi doszło do szeregu utarczek w okolicach Imini.

Na froncie południowym daje się zauważyć ożywiona działalność włoskich lotników.

Ze źródeł abisyńskich informują, że wojska abisyńskie będą w dalszym ciągu trzymały się dotychczasowej taktyki, przyczem główne punkty oporu mają być utworzone w górzystych okolicach Magdali.

Pociąg najechał na samochód na Śląsku. Cztery osoby zabite, cztery ranne

Tarnowskie Góry, 3 listopada.

(PAT) Dn. 2 b. m. wieczorem na szlaku kolejowym Stary Trzebin pow. lublinieckiego najechał pociąg osobowy na przejeździe niestrzeżonym na samochód ciężarowy, który został kom-

pletnie zniszczony. W wypadku cztery osoby poniosły śmierć, trzy są ciężko ranne i jedna leży. Rannych przewieziono pociągiem ratunkowym do szpitala w Tarnowskich Górach. Wina wypadku ponosi szofer.

Hiszpanja powiększa swą armję

Madryt, 3 listopada.

(PAT) Projekt ustawy w sprawie powiększenia liczebności armii hiszpańskiej, który ma być wniesiony do koryteżów, przewiduje podniesienie armii hiszpańskiej w r. 1936 do 145 tys. żołnierzy.

PROPOZYCJE POKOJOWE MUSSOLINIEGO

Tajemnica rozmów barona Aloisego z premierem Lavalem i Hoarem. — Narazie nie ma mowy o porozumieniu

Paryż, 3 listopada.

(PAT) „Echo de Paris” donosi z Genewy, iż bar. Aloisi podczas sobotniej rozmowy z Sir Samuelem Hoarem poczynił pewne kroki, celem nawiązania rokowań, mających na celu pokojowe załatwienie konfliktu. Dał on to conajmniej do zrozumienia prasie włoskiej. Informacje te nie zostały jednak potwierdzone ze strony angielskiej. W każdym bądź razie jest faktem, iż bar. Aloisi naszkicował wobec min. Hoare pewne propozycje.

„Paris Midi” podkreśla ze swej strony, iż mówi się o tem, że bar. Aloisi zaalarmowany przebiegiem ostatnich rozmów francusko-brytyjskich, przedłożył mial Sir Samuelowi Hoare wyrazne propozycje co do podjęcia bezpośrednich rokowań. Jest rzeczą pewną, że działał on, znając doskonale atmosferę rzymską, lecz cała sprawa polega na tem, iż niewiadomo, czy delegat włoski Mussoliniego, czy też cała akcja jest tylko bańką próbną.

Dzisiejszy „Paris Soir”, komentując powyższe pogłoski, informuje, że w Genewie panuje przekonanie, iż Mussolini raczej skłonny będzie oczekiwać propozycji pojednawczych z Paryża i Londynu.

Londyn, 3 listopada.

(PAT) Sir Samuel Hoare wylądował dziś w południe na lotnisku w Hendon pod Londynem. Zapytany o swe wrażenia z Genewy, brytyjski minister spraw zagranicznych oświadczył:

„Dokonane prace były bardzo owocne i moja podróż się rzeczywiście opłaciła. Naprawdę godnym podziwu było, że wszystkie państwa tak solidarnie zajęły stanowisko w sprawie sankcyj.

Na temat swej rozmowy z bar. Aloisi min. Hoare zauważył:

„Nie chcę być ani zbyt pesymistyczny, ani zbyt optymistyczny. Pragnę jednak podkreślić, że dobrze jest wysłuchać obie strony. Liga umożliwi dokonanie tego”.

Londyn, 3 listopada.

(PAT) W wypowiedzianym przez radio z Genewy przemówieniu, skierowanym do obywateli brytyjskich, sir Samuel Hoare oświadczył, że dzieło wczorajszy był doniosłym dnem w historii Ligi Narodów, która wykazała swą żywotność przez manifestację całkowitej niemal solidarności. Watpliwości, dotyczące sankcyj gospodarczych, zostały rozproszone. Z 56-ciu reprezentowanych w Genewie narodów, 50 udzieliło swego poparcia propozycjom, opracowanym przez Ligę. Rezultat ten zawdzięczać należy nie presji brytyjskiej lub francusko-brytyjskiej, lecz wspólnym wysiłkom szeregu państw mniejszych i większych, reprezentujących całkowicie odmienne interesy. Liga Narodów udzieliła w ten sposób swego błogosławieństwa wysiłkom, doko-

NOWA, GŁOSNA „GWIAZDA” NA FIRMAMENCIE FILMOWYM.

Na firmamencie sztuki filmowej rozbrzmiała ostatnio nowa gwiazda, o której mówi dziś cały amerykański świat filmowy. Nazwisko tej gwiazdy brzmi Grace Moore. Doniedawna cieszyła się ona jedynie sławą fenomenalnej śpiewaczki operowej, dziś zdobywa sobie światowy rozgłos, jako jedna z najwybitniejszych indywidualności filmowego świata aktorskiego. Filmem, który zyskał jej światową popularność i uznanie najsurowszych krytyków filmowych jest niezwykle ciekawy i oryginalny obraz wytwórni „Columbia” p. t. „Idziemy po szczęście”, który zrealizował znakomity reżyser amerykański, Victor Schertzinger. Film ten, dzięki świetnej oprawie reżyserskiej, a w pierwszym rzędzie, dzięki pierwszorzędnej kreacji Grace Moore, która olśniewa widza i słuchacza swą urodą, wdziękiem, czarującym głosem i niepospolitym talentem spotkał się na swych światowych premierach, tak w Ameryce, jak i w Europie, z entuzjastycznym wzrostem przyjęciem. W szeregu metropolii europejskich obraz ten nie schodzi z ekranów już od kilku miesięcy. Nie dziwnego, że premiera tego filmu, który poraz pierwszy daje olbrzymie pole do popisu świetnej aktorce i śpiewaczce Grace Moore, oczekiwana jest u nas z dużym zainteresowaniem.

nywanym przez rządy Wielkiej Brytanji i Francji na rzecz pokoju.

Mówcy, jeden za drugim, życzyli całkowitego powodzenia tym wysił-

kom. Jest rzeczą oczywistą, dodał minister, że wszyscy, biorący udział w zgrupowaniu genewskim, mieli na myśli jeden cel, a mianowicie: możliwie szyb-

kie położenie kresu okropnościom. Dlatego też wszyscy dążyli do szybkiego uregulowania sprawy, która byłaby możliwa do przyjęcia dla stron, zainteresowanych w zatłoczeniu Narodów, Włoch i Abisynii, właśnie lachu odylem szeregiem z premierem Lavalem, a wczorajszą szczerą naradę z baronem Alo-

Paryż, 3 listopada.

(PAT) Specjalny wysłannik Havasa donosi z Genewy, iż żądane do delegacji włoskiej, odwołanie postanowienie komitetu pokojowego w życie sankcyj jednakże z pewnością nie wyrażą się o umiarkowanie przebiegającym w ogłoszonych w wienach. Poza tem koła te ze swym niezadowoleniem przyjęły wniosek, powierzonego delegacji i Francji troskę o wyszukanie wiązania zatargu.

Mimo to, koła międzynarodowe, znają jednogłośnie, że Włochy przyjmą prawdopodobnie bez opóźnienia represyjnych wprowadzenia gospodarczych i finansowych.

Skądinąd zresztą koła włoskie, mają się nadal żywo sytuacja w Śródziemiu oraz obietnica wyłączenia Francji z floty Wielkiej Brytanji na wypadek zatargu morskiego.

Niemcy zaniepokojone układem anglo-francuskim

Berlin, 3 listopada.

(Pat) Wiadomości o wyniku rozmów anglijsko - francuskich w Genewie wywołały w tutejszych kołach duże wrażenie.

Urzędowa „Diplomatisch - Politische Korrespondenz” protestuje przeciwko próbom nadawania układowi, jaki zawarty został między przedstawicielami Wielkiej Brytanji i Francji w sprawie interpretacji art. 16-go, dotyczącego współdziałania obu mocarstw na Morzu Śródziemnim, znaczenia wzorów, jaki mógłby być zastosowany w przyszłości wszędzie na lądzie. Tego rodzaju wniosek jest — zdaniem korespondencji — błędny, już, chociażby ze względu na odmienną podstawę prawną, jaką posiada sprawa, do której odnosi się aluzje prasy zagranicznej.

Wypadek, będący przedmiotem układu anglijsko - francuskiego, stanowi nowum dyplomatyczne, podczas gdy inne ewentualne sprawy objęte są już u-

kładami innymi, wiążącymi ich uczestników i wykluczając jednostronne porozumienia. W ramach układu lokarneńskiego nie można zawierać porozumień między dowolnie wybranymi partnerami. Byłoby równoznaczne z przekręcaniem sensu i treści Locarna — oświadcza korespondencja — gdyby chciano zawieść umowy z wykluczeniem pewnych sygnatarjuszy lokarneńskich. Niemcy w tych sprawach muszą być bardzo czujne.

Naczelny redaktor „Berliner Tageblatt” Schaeffer w nadesłanych z Genewy artykułach pisze, że podczas gdy Francji zależy tylko na własnym oraz jej sprzymierzeńcach bezpieczeństwie, to celem dążeń angielskich jest totalność z zastosowaniem do obszaru europejskiego. Ta totalność zależy od Niemiec i Anglii ma wprawdzie zrozumienie dla trosk francuskich, ale bliższe jest jej Locarno i ostatecznym celem jej dążeń jest powrót Niemiec do Ligi Narodów.

Włoska taktyka wojenna w Abisynji

w oświetleniu angielskiem. — Dlaczego włosi nie mogą zbyt szybko posuwać się naprzód

Londyn, 3 listopada.

(Pat) „Times” zamieszcza artykuł o operacjach wojennych Włoch w Afryce Wschodniej, w którym podkreśla powolne tempo natarcia włoskiego.

Ten stan rzeczy — pisze „Times” — jest niespodzianką dla opinii publicznej we Włoszech, żywniej oddawna gestami dramatycznymi i nastrajanej na nutę aktywności. Porównując obecną kampanję z kampanją brytyjską w Abisynji w r. 1868, „Times” przypomina, że wów czas armia 15.000 żołnierzy angielskich posunęła się po 400 mil naprzód w ciągu niespełna dwóch miesięcy. Podobnie z początkiem roku 1895 jeszcze mniejsza armia włoska podbiła północne prowincje Abisynji w ciągu jednego miesiąca. Na podstawie skąpych wiadomości z frontu trudno narazie ustalić, czy powolne natarcie Włoch jest wynikiem ostrożności i celowej metody strategicznej, czy też nie zostało wywołane trudnościami terenu.

W powojennym okresie do niedawna kładziony był największy nacisk na jak najbardziej szczegółowe przygotowanie każdej operacji. Te metody nauczania

wywarły silny wpływ na tych, którzy przechodzili przez to przeszkolenie. Do tego dodać należy specyficzne warunki wojny kolonialnej, które jeszcze bardziej opóźniają kampanję. Dalszym momentem, który utrudnia łatwość poruszania się, jest tendencja wszystkich armii europejskich powiększania swoich własnych potrzeb. Większe zbrojenia wymagają więcej środków transportowych. Komunikacja staje się coraz bardziej skomplikowana. Powstaje konieczność dodatkowych organizacji. Tak więc. Korzyści, jakie powstają przez zaprowadzenie zmechanizowanych środków poruszania się, zostają zrównoważone przez równoległy wzrost przeszkód. Szybkość poruszania armii zmniejsza się w miarę, jak poszczególne rodzaje broni stają się bardziej ruchliwymi.

Lotnictwo stosunkowo nie podlega tego rodzaju skrupowaniu akcji, aczkolwiek wymaga ono rozległej organizacji baz. To jednak zasięg jego jest tak daleki, że trudności te są niewielkie w porównaniu z korzyściami.

Wiadomości z Abisynji wskazują, że

obok czołgów, które spełniały rolę gwardy, ale mogły być używane w odpowiednim terenie, lotnictwo tym nowym czynnikiem, który czas odegrał wielką rolę. Efekt samolotów jest tak poważny, że na stawiać żadnych horoskopów rodzaju obecnej kampanji. Z drugiej strony, efekt ten został wzmocniony zmarnowaniem wskutek powolnego posuwania się wojsk lądowych.

Zyskując w ten sposób na abisynijskiej wojnie ewentualnie walczyć swoje walki do metod włoskich, więc zorganizować należy przeciwnie.

Powolny pochód włoskich wojsk i zle strony dla abisynijskiej wrota trudność wyżywienia armii, trudność hamowania niemożności żołnierzy przy równoczesnym podsycaaniu ich entuzjazmu wojennym. Zwłoka umożliwi dyplomacji włoskiej włoskiej prowadzić akcję rzającą do podkopania od wewnętrznej porności abisynijskich, przywołując syny niewątpliwie chcieli, abisynijska włoskie posunęły się dalej kraju, jest to bowiem konieczność skutecznego rozwinięcia przez wojskowskich wojny podjazdowej.

Delegacja przemysłowców angielskich przybyła wczoraj do Warszawy

Warszawa, 3 listopada.

(PAT) Dziś o godz. 17.30 przybyła do Warszawy misja przemysłowców angielskich, pozostająca pod przewodnictwem Ramsdena. Równocześnie przybył p. Lyal, naczelnik wydziału w ministerstwie skarbu. W skład delegacji wchodzi kilkanaście osób.

Na dworcu Głównym w Warszawie przybycia gości oczekiwało grono osób reprezentujących m. in. polskie sfery gospodarcze oraz urzędy konsularne

Wielkiej Brytanji w Warszawie, Gdyni i Łodzi.

W czasie swego kilkudniowego pobytu w Polsce członkowie misji przemysłu angielskiego odbędą szereg konferencji z przedstawicielami życia gospodarczego Polski.

W programie przewidziany jest m. in. wyjazd poszczególnych delegatów przemysłu W. Brytanji do Łodzi, Katowic, Poznania i Gdyni.

CASINO „4 1/2 Muszkieterów”

Pocz. 4, 6, 8, 10 S ZŁKE SZAKALL—OTTO WALBURG—FELIX BRESSART

EUROPA „Walczę o życie”

Pocz. 4, 6, 8, 10

W r. gł. PAWEŁ MUNI. — Dziś poraz ostatni.

Samoloty walczą z bandytami w Meksyku

Meksyk, 3 listopada.

(PAT) Podczas walki wojsk rządowych z bandytami w górach Jalisco, 20 bandytów zginęło. Sztyty wojskowe wypłoszyły bandytów z ich górskich kryjówek.

GRAND KINO

gigantyczne widowisko filmowe

PIEKŁO

Dziś pocz. o 4-ej



Listopad	
Dzisiaj	Karola Boromeusza
Jutro	Zacharjasza

Wschód słońca	6.35
Zachód słońca	16.05
Wschód księżycy	25.95
Zachód księżycy	13.07
Długość dnia	22.39
Ubyło dnia	9. 7

Ważne wiadomości

TARYFA opłat obowiązywać będzie w szkołach zawodowych. Taryfa ta jest doraźna i dostępna nawet dla najmniej zaможлиwych. Tak npr. na kursach rękodzielniczych i szycerstwa i rzemieślniczej opłata wynosić będzie 3 zł., na żeńskich kursach 5 zł.

WYKAZAŁA umiarkowanie w opłatach za używanie wózków w przedsiębiorstwach i w firmach. Wózków używanych w przedsiębiorstwach i w firmach, które obrotowo wyprodukują towarów, zaliczają się do przedsiębiorstw i w firmach, które obrotowo wyprodukują towarów.

WYSTAWA fotograficzna p. t. „Wolewództwo łódzkie w fotografii” na wczoraj w gmachu muzeum im. Bartołomaja przy pl. Wolności 1. Na wystawie umieszczono ponad 500 interesujących fotografii. Będzie ona otwarta do 17 bm.

AKCJA sadzenia drzewek na ulicach łódzkiej rozpoczyna się w bieżącym tygodniu. Drzewka sadzone na ulicy Piotrkowskiej, na miejsce starożytnych drzew.

ROZWIĄDZANIE parafii św. Krzyża w Łodzi. Parafia ta miała donosić z powodu choroby jednego z członków parafii św. Krzyża i rozwiązanie parafii w Łodzi.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. Z okazji uroczystości akademija ku czci Chrystusa Króla, zorganizowana staraniem Towarzystwa Wiedzy Katolickiej im. ks. Piotra Skargi, istnieje w Łodzi.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

AKADEMIA ku czci Chrystusa Króla. W ramach akademiji m. in. wygłosił odczyt o Chrystusie Królu i o jego roli w dziejach kościoła i państwa pan Król na Akademii Chrystus Pan Królem na Akademii Chrystus Pan Królem.

Protest Łodzi przeciwko gwałtom Czechów
Olbrzymia manifestacja na Placu Wolności.— Delegacja wręczyła p. wojewodzie rezolucję protestacyjną

Wczoraj odbyła się w Łodzi potężna demonstracja, która miała być odpowiedzią na prowokację wojującego szowinizmu czeskiego, w kraju zaolzańskim. O godzinie 12 w południe na placu Wolności gromadzić się zaczęły tłumy. Przedewszystkiem przybyły delegacje siederowanych związków b. wojskowych, rezerwiści, oficerowie i podoficerowie rezerwy, Legion Śląski i t. d. Poniżej napływać zaczęły zewsząd tłumy publiczności, tak, że o godzinie 12.30 plac Wolności zalany był przez nieprzebrane tłumy. Orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem wstąpił na mównicę adw. Biłyk, który wygłosił dłuższe przemówienie. Mówca wskazał, że na zew tych, którzy kiadli podwaliny pod budowę Państwa Polskiego, a więc na zew b. wojskowych zgromadziły się na pl. Wolności tłumy, aby zadokumentować, że bezprawne gnębienie polskośći na Śląsku Cieszyńskim może spowodować potężną reakcję społeczeństwa polskiego. Czechosłowacja nie dotrzymuje postanowień traktatu. Nietylko, że nie przyznaje polakom zaolzańskim żadnych praw, ale gnębi ich, zamyka szkoły polskie, zabrania wręcz mówić po polsku. Nie chcemy grozić czechom — mówić adw. Biłyk — jednakże głosy zbiorowego wystąpienia obywateli polskich, muszą opamiętać tych, którzy gwałtem i bezprawiem usiłują zdławić polską myśl i polską myśl. Zwrócimy się do rządu, aby przedsięwzięł odpowiednie kroki. Nie będziemy milczeć, słysząc jęki rozpaczcy po tamtej stronie granicy. Po przemówieniu zabrał głos prezes związku oficerów rezerwy p. Foit, który odczytał rezolucję następującej treści: „Zebrani w dniu 3 listopada 1935 roku na placu Wolności, wyrażają głęboki żal spowodu niustannych i coraz surowszych prześladowań, które spotykają polaków, zamieszkałych w republice Czechosłowackiej i stwierdzają, że ludność polska na Śląsku Cieszyńskim osiadła od wieków na tej ziemi, którą polską być powinna i tylko podstęp i przemoc oderwały ją od macierzystego pnia. Żyje polskość w polskim narodzie i istnieje głębokie poczucie łączności wszystkich polaków na świecie, gdziekolwiek mieszkają i pod czyinkolwiek pozostają zaborem. Każda krzywda, wyrządzona polakom za Olzą jest krzywdą i nam wyrządzona. W walce o język i narodową odrębność stoi za prześladowanymi moralna moc całego społeczeństwa polskiego. Zebrani wzywają opinię całego kulturalnego świata, aby dał wyraz sprawiedliwej ocenie metod czeskich stosowanych za Olzą i proszą rząd Rzeeczypospolitej Polskiej, żeby rzucił na szalę całą swą powagę dla położenia kraju su haniebnym prześladowaniom.

Zamknięcie zjazdów naukowych
Wszyscy uczestnicy opuścili wczoraj Łódź

W dniu wczorajszym, jako w trzecim dniu obrad wszechpolskiego zjazdu pedjatrów, mikrobjologów i epidemjologów, obrady toczyły się w dwóch grupach, a mianowicie pedjatrzy obradowali w salach gmachu YMCA przy ul. Trauguttowa 3, a mikrobjologzy i epidemjologzy w Izbie Lekarskiej przy ul. Pierackiego. W obradach pedjatrów wygłoszone zostały następujące referaty: dr. Cieszyński (Warszawa) Opieka higieniczna, wychowawcza, kulturalna i społeczna nad matką i dzieckiem w Miejskim Zakładzie Położn. im. ks. Anny Mazowieckiej, dr. Nasitowski (Sosnowiec). Zagadnienia wychowawcze w przychodni chorób dzieci, Dr. J. Landau (Kraków). Praca społeczno-lekarska pedjatrzy, dr. Siwiński (Łódź). Cele i zadania komisji do badań młodocianych robotników zatrudnionych w przemyśle łódzkim. Ponadto wygłoszili referaty zaproszeni prelegenci dr. Kopecz (Warszawa. Rozwój opieki nad dzieckiem i matką w Polsce oraz prof. Michałowicz (Warszawa). Postępy pedjatrji w ostatnim dziesięcioleciu. W obradach mikrobjologów i epidemjologów wygłoszili referaty: B. Zabłocki i J. Morzycki (Warszawa) Amzelówna (Warszawa), Jakubkiewicz, Lipska (Warszawa), Wiza (Poznań), Kuryłowicz (Lwów), Fejgin (Warszawa), Makower i Goldberżanka (Łódź) Stryjecki (Warszawa), Kuhn, Lipiński (Lwów), Setkiewicz (Warszawa), Zwierz (Brześć n.B.) Anigstajn (Warszawa), Prażmowski (Wilno), Kokotek (Łódź), i Hetman (Wilno). Referenci poruszyli zagadnienia dotyczące badań mikrobjologicznych nad wszelkiego rodzaju bakteriami chorób epidemicznych, ich sposoby rozpoznawania, ich rozwój, oddziaływania organizmu ludzkiego w poszczególnych stadiach rozwoju choroby i t.p. Nad poszczególnymi referatami odbywały się dyskusje. Po dyskusji nastąpiło zamknięcie zjazdów. W godzinach popołudniowych, jako część nadprogramowa, odbyły się walne zebrania polskiego towarzystwa pedjatrzyckiego i polskiego towarzystwa mikrobjologicznego. Wszyscy uczestnicy zjazdów w godzinach wieczorowych opuścili Łódź.

Udogodnienia dla lokatorów Polesia
wprowadzone będą przez Zarząd miejski w Łodzi

Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami związek lokatorów i sublokatorów złożył na ręce wiceprezydenta Kozłowskiego memoriał, prosząc o uwzględnienie szeregu postulatów mieszkańców w kolonji na Polesiu Konstanyńskim. W związku z tem zarząd miejski nadesłał pismo, w którym komunikuje, iż uwzględnił następujące postulaty lokatorów: 1. Zarząd miejski postanowił wystąpić do ministerstwa komunikacji i urzędu wojewódzkiego w Łodzi o podjęcie robót około budowy przejścia pod torami kolejowymi przy ul. Srebrzyńskiej, dla zapewnienia mieszkańcom Polesia ruchu pieszego i kołowego. 2. Zarząd miejski postanowił zażądać od dyrekcji tramwajów łódzkich przedurządzenia biegu linii nr. 3 do osiedla im. Montwiłła-Mireckiego. 3. Przeprowadzić remont klatek schodowych pierwszej serji domów osiedla, a do budżetu nowego wstawić odpowiednie sumy na remont pozostałych klatek schodowych. 4. Celem umożliwienia komunikacji telefonicznej, wydać zarządzenie, by telefony administracji domów były dostępne dla wszystkich lokatorów o każdej porze dnia i nocy. Co się tyczy zniżki komornego — zarząd miejski stwierdził, iż ceny mieszkań na Polesiu są niższe aniżeli odpowiednie im ceny w domach prywatnych, a poza tem domy na Polesiu, jako deficytowe, uniemożliwiają przeprowadzenie obecnych obniżek komornego.

Z nienotowaniem dotychczas powroźeniem wyświetlany był w Warszawie
Legion Nieustraszonych
Z WALLACE BEERY wkrótce **Grand Kino**

W odpowiedzi na liczne zapytania listowne i telefoniczne o date premiery filmu Maxa Reinhardta zawiadamiamy niniejszem, że uroczysta premiera tego arcydzieła odbędzie się już **w najbliższą środę**. Codziennie odbędą się trzy przedstawienia: o godz. 5-ej, 7.30 i 10-ej wieczorem. Jednocześnie komunikujemy, że wobec olbrzymiego zainteresowania rozpoczynamy już dziś sprzedawanie biletów. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w Cukierni Ziemiańskiej, ul. Piotrkowska 76 w godzinach od 12-ej do 17-ej.

KINO „RIALTO”

Rezolucja przyjęta została przez zebranych hucznie oklaskami. Specjalna delegacja udała się do urzędu wojewódzkiego celem złożenia jej na ręce p. wojewody Hauke-Nowaka. Z placu Wolności wyszedł następnie pochód demonstracyjny, który przeszedł ulicą Piotrkowską.

Bójki i rozprawy nożowe

(a) Na ul. Ogrodowej 9 najechany został przez dorożkę 64-letni dozorca domu Józef Kamiński, zamieszkały przy ul. Piwnej 12. Kamiński odniósł ogólne obrażenia ciała i w stanie osłabionym został przewieziony do domu. W mieszkaniu własnem przy ul. Stefana 15 usiłował pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 37-letni Aleksander Rutkowski. Desperatowi udzielili pomocy przybyły lekarz pogotowia. Po wódu zamachu nieustalono. Na ul. Lotniczej 12 w czasie bójki zostali poranieni teplem narzędziem 33-letni Józef Anton, zamieszkały przy ul. Masarskiej 16 i 36-letni Bronisław Anton, zamieszkały przy ul. Masarskiej 19. Oba rannym udzielili pomocy przybyły lekarz pogotowia.

Dyżury aptek

Dzisiaj w noc dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), suk. S. Gorfelna (Piłsudskiego 54), J. Chadzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembelskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzalanina 75).

Dzisiaj w noc dyżurują następujące apteki:

Dzisiaj w noc dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), suk. S. Gorfelna (Piłsudskiego 54), J. Chadzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembelskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzalanina 75).



TEATR MUZYKA / SZUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek i we wtorek o godz. 8.30 wiecz. oraz w środę i w czwartek o godz. 7.30 wiecz. — ujęta widowiskowo głęboko sztuka Hofmanstahla „Každy człowiek”. Kapitałne misterium to, którego tematem jest ewolucja duszy człowieczej rwącej się do doskonałości, wystawione zostało w Teatrze Miejskim z wielkim nakładem pracy i kosztów. Udział całego zespołu. Ceny zniżkowe.
W pełnych próbach typowa francuska komedia Birabeau i Doleya „Lazurowe wybrzeże”. Reżyseria Wł. Ziemińskiego.

TEATR „ROZMAITOŚCI”.

Dziś o godz. 9.15 wiecz. specjalne popularne przedstawienie wspaniałej sztuki p. t. „Nielegalna żona” z udziałem Diny Halpern oraz Sema Broneckiego. Ceny od 54 gr. do 2 zł.

RADIODROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PNONIEDZIAŁEK, dnia 4-go listopada.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień następnny. 7.55—8.00: Parę informacji. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—13.25: Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—14.30: Piosenki ludowe o motywach ludowych (płyty). 14.30—15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy Łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Melodie romantyczne (płyty). 16.00—16.15: Lekcja języka niemieckiego—lektor dr. Jan Piprek. 16.15—16.40: Koncert muzyki lekkiej w wyk. zespołu Tadeusza Serebryńskiego. 16.40—17.00: „Chiński serwis” — skecz podług Hugh Conway’a w opracowaniu N. Linxa. Transmisja ze Lwowa. 17.00—17.15: „W drodze do własnego domu” — pogadanka — wygłosi Wanda Woytowicz-Grabińska. 17.15—17.20: Minuta poezji: Wiersze A. Asnyka. 17.20—17.50: Pieśni w wykonaniu Ireny Bardy (sopran) oraz muzyka z płyt. 17.50—18.00: Pogadanka Brunona Winawera. 18.00—18.30: Recital skrzypcowy Grażyny Bacewiczówny. 18.30—18.40: Rozmowa z małymi radiosluchaczami — (skrzynka dla dzieci) — przeprowadzi Zofia Kotlarska. 18.40—18.45: Pogadanka p. t. „Tydzień Polskiego Białego Krzyża” — wygłosi Janina Kaiserbrechtowa. 18.45—19.10: Organy Wulfitzera, theola i ksylofon (płyty). 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następnny. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50—20.00: Pogadanka aktualna. 20.00—20.30: Audycja żołnierska. 20.30—20.45: F. Poulenc: Trio na fagot, obój i fortepian. Wykonawcy: Ignacy Rosenbaum, Seweryn Snieckowski, Leon Szulc. 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Obrazki z Polski współczesnej. 21.00—21.30: Piosenki w wyk. chóru Dana. 21.30—22.00: „Współczesny Kraków literacki” — audycja w opracowaniu Kazimierza Czachowskiego (transm. z Krakowa). 22.00—23.00: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udz. M. Jonasówny (fortepian). 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

WIEN. Ludowa muzyka austriacka.
MOSKWA (Kom.). „Wesoła wojna” — operetka Straussa.
BRUKSELA Franc. Koncert Chopinowski.
KOLONJA. Koncert solistów.
HAMBURG. Część mistrzom niemieckim”, koncert ork. i solistów.
WROCLAW. Wesoła aud. poniedziałkowa.
KOENIGSWUST. „Cyrulik wioskowy” — komedia muz. Schenka.
LIPSK. Koncert wieczorny.
MONACHJUM. Wielki wesoły wieczór.
FRANKFURT. Utwory Beethovena.
BUDAPESZT. Koncert ork.
BERLIN. Muzyka popularna.
OSLO. Recital skrzypcowy.

NIENOTOWANY SUKCES FILMU. „SEN NOCY LETNIEJ”.

W sobotę 2 b.m. odbyła się premiera filmu „Sen Nocy Letniej” w kinie „Stylowym” w Warszawie przy szczerze wypełnionej widowni.

Wszystkie seanse były wysprzedane już na kilka dni przed premierą. W „Stylowym” zjawili się szczyty społeczeństwa polskiego oraz przedstawiciele wszystkich placówek dyplomatycznych. Film spotkał się ze 100 proc. uznaniem ze strony publiczności oraz licznie zebranych przedstawicieli literatury, sztuki oraz prasy warszawskiej.

Mowa obrońcy w procesie prof. Meissnera

Co oświadczył oskarżony profesor w ostatnim słowie Wyrok dziś o 3-ej popołudniu

Warszawa, 3 listopada.

Wczoraj zakończony został przewód sądowy w procesie przeciwko prof. Meissnerowi.

Po przemówieniu prokuratora Misuny przemawiali rzecznicy powództwa cywilnego. Adw. Ruff oświadczył:

Przed sądem stanął lekarz, człowiek, którego przywykliśmy uważać za szafarza zdrowia, pod zarzutem popełnienia przestępstwa. Na człowieka, którego darzymy szczególnym zaufaniem, w którego dłonie powierzamy swoje życie i zdrowie, szczególną też kładziemy odpowiedzialność. Jeżeli wy obrazimy sobie grozę zabiegu, jakiemu poddano prof. Drabika, krwawa otchłani w jego ustach, wyrabana przez sycerską dłoń prof. Meissnera na zasadzie przepisów prawa i sędziowskie go uznania, domagać się możemy od lekarza podyktowanej wymogami jego zawodu szczególnej troskliwości.

Ważąc niebezpieczeństwo i rozmiar operacji wnikać musimy w jaźń oskarżonego profesora. Jestem daleki od oceny wartości zawodowej prof. Meissnera. Ale wysokie wartości zawodowe nie są listem żelaznym osłaniającym każde działanie człowieka obdarzonego talentem. Prof. Meissner jest jednym z pionierów kierunku w chirurgii zalecającego jaknajbardziej radykalne działanie. Kiedy okazywał nam tu budzącą groźbę fotografię Pietrasa, któremu zabiegiem operacyjnym usunął był szczęki i kości policzkowe, w oczach profesora błysnął płomień entuzjazmu. Ten entuzjazm postępowania w wytkniętym kierunku, zdobywanie tajemnic, których odkrycie przyniesie ulgę ludzkości, przysłonił mu argumenty, przemawiające przeciw operacji. Potraktował prof. Drabika jako obiekt ciekawej, emocjonującej operacji.

Decyzję operacji nazwać trzeba lekkością. I skutkiem tej lekkości prof. Drabik poszedł pod nóż.

„Prof. Drabik długo blakał się wśród lekarzy szukając dla siebie ratunku — mówi z kolei drugi rzecznik powództwa adw. Drobniński. — Trafił na prof. Meissnera. Z ust tego lekarza pada wyrok bezapelacyjny. Prof. Meissner nie miał wątpliwości. Dla niego, specjalisty, sprawa była jasna i przesądzona. Prof. Drabik z ufnością powierzył swoje losy w ubezpieczone

w Rumone di Sicurta ręce prof. Meissnera.

Opancerzony poczuciem swej wiedzy nie cofnął się przed ryzykownym eksperymentem, za który Drabik przypłacił życie. Proszę o symboliczną złotówkę, która legnie jako wyrzut sumienia, jako pieczęć winy.

Trzeci rzecznik powództwa adw. Kohn w imieniu wdowy po zmarłym, p. Drabikowej, domaga się przysądzenia renty skapitałizowanej 60 tys. zł. na tej zasadzie, że zmarły do końca życia wypłacał p. Drabikowej 650 zł. miesięcznie ponosząc całkowity koszt jej utrzymania.

PRZEMÓWIENIE OBRONCY ADW. BROKMANA.

Obrońca adw. Wacław Brokman rozpoczyna przemówienie od zaatakowania powództwa wytoczonego przez p. Drabikową.

Następnie adw. Brokman omawia akt oskarżenia.

Prof. Drabik przyszedł do prof. Meissnera skarżąc się na swe cierpienie. Groziła mu ślepotą, głuchota, być może obłąd. Prof. Meissner chciał uratować Drabika. Stwierdził chorobę.

Czy nazwał ją tak czy inaczej, to jest obojętne. Dla nas, prawników, kwe stja nomenklatury również nie jest decydująca kiedy stwierdzamy fakt przestępstwa. Skoro stan choroby został stwierdzony obowiązkiem lekarza było szukanie drogi rozwiązania. Zarzucił się tutaj prof. Meissnerowi, że nie potrafił w dość precyzyjny i dokładny sposób określić istoty choroby. Jeżeli zajrzymy do annałów lekarskich, przekonamy się, że od lat 60-ciu medycyna napróżno biedzi się nad wybrnięciem z chaosu, otaczającego obca leszcze i tajemnicza dla wiedzy natury chorób tego gatunku. W doświadczeniu osiągnięciem przez świat lekarski na tem polu i w doświadczeniu własnym prof. Meissner znalazł jednak sposób rozwiązania. Mówiono tu, że nic nie zbadał, że jeden rentgen nie wystarcza. Ależ biegły rentgenolog doc. dr. Zawadowski zaopiniował, że załączone zdjęcie dawało wystarczający obraz zmian chorobowych. Rozpoznanie na podstawie wycinków nariości? Nauka wyraźnie mówi o niecelowości takich prób, bowiem analiza wycinka zawsze może w błąd wprowadzić.

Ministerjalna komisja gospodarcza opuściła Lwów, udając się do Krakowa

Lwów, 3 listopada.

(PAT) W dalszym ciągu objazdu najważniejszych ośrodków gospodarczych Polski, komisja międzyministerjalna dla badania regionalnych zagadnień gospodarczych przybyła w dniu 31 października do Lwowa.

W pierwszym dniu członkowie komisji udali się do Zagłębia Naftowego, gdzie zwiedzono szereg zakładów i odbyto rozmowy z przedstawicielami przemysłu naftowego i z delegatami rolników.

Dn. 2 b. m. komisja odbyła we Lwo

wie konferencję z przedstawicielami samorządów gospodarczych i kierownikami wydziałów gospodarczych urzędów wojewódzkich trzech województw południowo-wschodnich. Poza tem na posiedzeniach sekcji członkowie komisji zetknęli się ze sferami rolniczymi, rzemieślniczymi, przemysłowymi i handlowymi.

Dnia 3 b. m. komisja udała się w okolice Lwowa, wieczorem komisja udała się na cmentarz obrońców Lwowa, poczem odjechała w dalszą drogę do Krakowa.

Obrońca powołuje się na obłąd literaturę medycyny, zmierzając do ciał wywodów prokuratora.

Czy prof. Meissner mógł w granice operacji. Wiele mamy wątpliwości, że chirurg zamierza wyciąć całą część żołądka a po obrzucha przekonywuje się, że wyciąć cały organ. A ileż razy się, że po cięciu lancetem leka, chodzi do przekonania, że niema więcej nic do roboty jak zaszyć, że poszedł w złym kierunku. Z wodu nikt zarzutu robić nie może tutaj taki wypadek nie zaszedł, zgory określił rozmiary operacji, wiadomil o nich klienta. Meissner kazał Drabikowi, jakie części kosmierzka usunąć. Być może, prof. Meissner nie przedstawił pacjentowi operacji w jej okrutnej grozie.

Ale zadaniem lekarza nie jest rażenie pacjenta. Jego stan psychiczny ma przecież znaczenie dla przebiegu zabiegu.

Genjalny lekarz Charcot w świadectwa wystawione mu w literaturze „orlem okiem docierał do choroby”. Czyż można lekce nieprzeletnej miary wytykać drogę po jakiej miał się posunąć walce z chorobą? Czyż można kać go w klatkach formulek?

Jeden z ekspertów przyznał znał podobny przypadek choroby z demonstracją, drugi nie widział wcale. A prof. Meissner znał takich wypadków z własnej praktyki. Jak może człowiek bez żadnego świadczenia krytykować człowieka doświadczeniem. Jeden z ekspertów powiedział: „Trzeba było obserwować i czekać”. Jest to kwietyzm b. ni. Umyć ręce. Niech pacjent w cierpieniach. Umrze przeciecia naturalna. Ja za to nie odgoryczy do dna. Pił ją wtedy, zmarł człowiek, którego chciał uratować i wtedy, gdy wezwano go do słuchania, jako oskarżonego, kiedy tu, na tej sali ówiarował swych zeznaniach ludzie, którzy pomoc. Bo wszystko na świecie względne. Ludzie są bezwzględni. Przewodniczący sędzia Przewodniczący sędzia Przewodniczący skł udziela głosu oskarżonemu Meissnerowi.

OSTATNIE SŁOWO PROF. MEISSNERA.

Prof. Meissner powstaje i wygłasza głośno wsruszonemu:

— Kiedy prof. Drabik zwrócił się do mnie ze swoim cierpieniem, chciałem służyć mu nie techniką chirurgiczną ale całą swoją wiedzą medyczną. Szczęście, jakie spotkało prof. Drabika, przeżywałem i przeżywam. Na cmentarzu chirurgów musimy być zawsze gotowi.

W SUMIENIU SWOJEM JESTEM NIEWINNY.

Przewodniczący ogłasza: — Waszy stron uważam za winnego, wobec skomplikowanego stanu sprawy zapowiadam wyrok na poniedziałek, godz. 3.00 p.ł.

Teatr Rozmaitości

tel. 112-25.



Sala Filharmonji

tel. 213-84.

Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

Gościnne występy znakomych artystów DINY HALPERN Sema Broneckiej

w sztuce „Nielegalna żona” Sala mocno ogrzewana

Dawno oczekiwany KONCERT MISTRZOWSKI Efrema Zimbalisty

W środę, dnia 6 b. m. o godz. 8.30 wiecz.

RIALTO CZŁOWIEK WILK

Pocz. o 4-ej

Tragedja z życia lekarza

Nadprogram: arcywesoła 2 akt. Komedia p. t. „Wróg Kobiecy”

UROJNY ŚWIAT

Film o niebywałej koncepcji

Claudette COLBERT

Najmilszy eksperymentacji amerykańskiej Wkrótce w kinie „Europa”

Damy w mundurach wojskowych

Moda pod znakiem Marsa. — Rękaw jest główną ozdobą. — Powrót do średniowiecza. — Przepych, asymetria, elegancja

Jesteśmy znów na przełomie dwóch sezonów. Jeśli utarło się określenie „przedwiosnie”, sądzę, że w modzie przyjdzie się także „przełazimie”. Późna jesień, a jeszcze nie zima. Ale ten okres przejściowy powoduje, iż co tydzień niemal wyrastają jak grzyby po deszczu nowe modele, dowiadujemy się o nowych zmianach, pozornie niewiele znaczących, a jednak przyczyniających do zmiany wyglądu naszych okryć. Zdawałoby się, że forma ulubionego

miękkiego z velour de laine, w kolorze pieczonych kasztanów. I znów reminiscencje, tym razem munduru oficerskiego. Stojący kołnierzyk, obramowanie brzegów i dołu żakiecika karakulem brązowym.

Strojne palta, t. zn. takie, w których rękawy nie biegną się cały dzień po miesiące, odznaczają się wyłatkowym zbytkiem futer. Lisy najrozmaitsze tworzą całe bolera, pelerynki owijają rękawy. Prócz lisów święcą triumf również fu-

ne o podwójnych bufach, cieszą się dużym powodzeniem.

Do sukien jedwabnych, a nawet aksamitnych, noszone są przejrzyste rękawy z gazy lub tiulu. Sa one wzdłuż przymarszczane. Wpływ epoki renesansowej uwydatnia się w sposobie robienia rękawów z materiału w jaskrawym kolorze, bogato haftowanych.

Wrobione w stanik rękawy reglanowe spotyka się bardzo często. Nieco workowate rozszerzenie u dołu nadaje im oryginalną i nowoczesną nutę. Szerokie, a przy ręce mocno zebrane rękawy przyozdobiają efektowne guziki z dużych strassów. Odpowiednie są oczywiście tylko do strojnej sukni wizytowej.

Wśród twórców mody na plan pierwszy wybił się w tym roku Schiaparelli. Jego modele zaćmiły wszystko cokolwiek prezentowano w stolicy Francji i na jego modelach wzoruje się dziś cała Europa.

Przedwzyskiem, jeśli chodzi o balowe toalety, odznaczają się one bardzo szerokimi u dołu spódnicami, które z przodu podnoszą się, ukazując... spodenki w innym kolorze niż suknie. Naprzykład do czarnej sukni spódnie są

go i złotego metalu. W innej — czarne i białe pątki zdobią rękawy i tworzą karczek. Albo aksamitne drapanie przystraja suknię z matowego kreponu.

Kamizelki są ulubionym dodatkiem spacerowych, sportowych i podróży



...da, ale przez całe lato pracowitego i służącego się nam trzywierzchołkowego palta powinna być podać się w tym kierunku. Tymczasem ukazała się ona w nieco zmienionej wersji. Złoży się na grubszy materiał, nprz. szorstki, niegalarnie tkany samodział lub zażółcony w rysunku i kolorze tweed. W tym płaszcz będzie tak samo luźny, odpadał, odsłaniając krótką, prostą kapturkę, suknie wełniana.

Będziemy też nosić płaszcze wełniane, równe z suknią, o liniach prostych, często z odcietymi karczkami, niechodzącymi w reglanowe rękawy. Moda na wszelkiego rodzaju munięty w strojach kobiecych, wprowadziła również palta, których góra przy-

trać płaskim włosie. Spotyka się nawet ekscentryczne efekty, jak odstające na plecach kapturki, które można od czasu do czasu zarzucić na głowę. Prawie jak u eskimosów.

Kapryśna moda niezawsze faworyzuje te same motywy, lecz uwagę swoją poświęca coraz to innym szczegółom naszego ubrania. Raz uwaga ta jest zwrócona na spódnicę, kiedy indziej na stanik, to znów na pasek, wreszcie na podniesienie lub opuszczenie linii wcięcia. Teraz zapanował nowy prad. Moda i jej twórcy zajmują się przede wszystkim krojem rękawów i w tej dziedzinie przejawia się bujna fantazja oraz rozmałość pomysłów i fasonów, nadająca suknom żywy i zupełnie odrębny wyraz.

Oryginalność uderzająca w kroju rękawów dotyczy zarówno płaszczy jak kostiumów i sukien. Byłybyśmy w błędzie, sądząc, że tylko strojnieszkie suknie wizytowe i toalety wieczorowe odznaczają się fantazyjnym krojem rękawów. Modzie tej podlegają bowiem nawet najprostsze i najskromniejsze sukienki codzienne.

Pierwszym motywem są rękawy górą przymarszczone i rozszerzone, jak by żywcem wyjęte z żurnali z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Powracają one do mody, jak tyle innych dawno zarzuconych pomysłów i nadają się szczególnie do sukien codziennych.

Ładne są równe, szeroko odwiniete sztylpy, spróby których wysuwają się wąskie jasne mankiety, spięte ozdobnymi spinkami. Wypróbowana jest elegancja i wdzięk rękawów trzech czwartych długości, noszonych obecnie do południowych sukien wizytowych. Do najefektowniejszych zaliczyć należy formę krajaną wzdłuż pasów, rozchodzących się u dołu, jak kielich kwiatu. Nie mniej modne są długie rękawy, górą wąskie, a mocno rozszerzające się od łokcia.

Średniowieczne motywy są teraz często spotykane, a rękawy marszczo-

fiolietowe. Staniki są przeważnie obcisłe, z przodu spódnicy drobne zmarszczki obciągają suknię, uwydatniając linię bioder. Dekolt jest asymetryczny, czasem jedno ramie jest odsłonięte, a drugie zakryte draperią lub wolantem.

Dużo sukien z lamy srebrnej i złotej, gładkiej i w desenie.

Inną jeszcze niespodziankę zrobił Schiaparelli — w przybraniu głowy. Jest to siateczka, którą nakładamy na łoki. Siateczki te mają szerokie oczka i są z czarnego włosia dla blondynek. Włóczkowe siateczki są złote, czarne, wysadzone brylancikami lub układają się całe z perełek. Na ulicy siateczka utrzymuje uczesanie w karcach posłuszeństwa, czego lillpucie kapelusiki nie są w stanie uczynić. W każdymbądź razie loczki ujęte siatką — są pierwszym krokiem do dawnego uczesania i długich włosów.

W wizytowych strojach Schiaparelli też lansuje swoje nowości. Proponuje on przyozdobienie cocktailowej sukni krótkim, luźnym bolerkiem z tafy lub z lamy w jasnym kolorze. Żakiecik ten ma olbrzymie rękawy, zapięcie natomiast jest skromne, znajduje się po środku i dochodzi aż do samej szyi.

Przybrania sukien wizytowych polegają na efektownych zapleciach, nprz. do czarnej sukni zaplecie jest z czarnej-



kostjumów. Spotykamy nprz. żółtą kamizelkę, zapiętą na złote guziki do granatowego kostjumu. W innych kostjumach męska kamizelka nosi się na bluzce. A więc nprz. ciemno-fioletowy kostjum, w tym samym kolorze bluzka, a kamizelka popielata.

Oryginalnością sezonu zimowego będą futrzane rękawiczki. Ale różnią się one od znanych nam fasonów rękawiczek tem, że wierzch ręki i mankietu jest z futra, a dół — z gładkiej skórki.

Trudno się dziwić, że peleryna, która w ostatnich czasach zajęła tak dużo miejsca w modzie, nie chce zrezygnować ze swej popularności i utrzymuje się dalej, mimo chłodnych dni. Nie stanowi ona jednak kompletu z suknią czy kostjumem, lecz staje się ubraniem zupełnie niezależnym. Taką pelerynę, którą można nosić do każdej niemal sukni, powinniśmy bezwzględnie sobie sprawić. Jest ona zrobiona z miękkiego i ciepłego materiału w kolorze piaskowym, obramowana futrem i przybrana



...mina jaknajdokładniej kurtkę myśliwską, najautentyczniejszą zresztą, bo w kolorze szaro-zielonkawym. Jakgdyby dla kontrastu z paltem sportowym, mamy też bardzo przyletnie, szczególnie zapięty krótki kostju-



dużą futrzaną kokardą, będąca zakończeniem wąskiego kołnierza w formie listewki. Tego rodzaju pelerynę można nosić zarówno do sukni czarnej w ciemnym kolorze.

Irene.



PORAŻKA PIŁKARZY POLSKICH W RUMUNII

Polska pokonana w stosunku 4:1 (3:1). — Doniec i Kotlarczyk najslabsi na boisku

Bukareszt, 3 listopada.
(Telef. własny).

(RM) Rozegrany w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych między państwowy mecz piłkarski Polska — Rumunia zakończył się wysokocyfrową porażką drużyny polskiej w stosunku 1:4 (1:3).

Reprezentanci polscy zawiedli na całej linii i tylko na palcach policzyć można zawodników, którzy należycie spełnili swoje zadanie. Rozczarowali w pierwszym rzędzie DONIEC na obronie i KOTLARCZYK I w pomocy, którzy grali poniżej swej zwykłej formy, przyczyniając się w pierwszym rzędzie do tak wysokiej przegranej naszego zespołu. Kotlarczyk I nie potrafił nawiązać łączności z naszą linią ataku, a Doniec bezustannie „klikował” co wprowadzało zamieszanie w defenzywie naszej drużyny i kosztowało nas utratę dwóch bramek. Zawiedli również ci zawodnicy, którzy dotąd w meczach międzypaństwowych byli zawsze najlepsi w naszej jedenastce. A więc rozczarował zupełnie Martyna, wyjątkowo tym razem niepewny, słabo zwłaszcza w pierwszej połowie grał Kotlarczyk II, którego dzisiaj mecz w Bukareszcie był najslabszym w jego dotychczasowej karierze, wreszcie zawiódł zupełnie Matjas II w ataku.

Po przerwie skład drużyny polskiej uległ kilku zmianom. Miejsce Donca na obronie zajął Michalski, w pomocy zamiast Kotlarczyka I grał Wasiewicz, a w ataku na miejsce Smoczka — Szerikie. Nasz zespół grał już w tym okresie znacznie lepiej, nie był jednak w stanie poprawić wyniku z powodu doskonałej gry rumunów.

Jak dalece nasze kierownictwo potraciło głowę po przerwie świadczy fakt, że wystawiono z drużyny zupełnie dobre go Smoczka, wstawiając na jego miejsce Szerikiego. Naszem zdaniem należało wystawić Matjasa, który właśnie był najslabszym zawodnikiem w naszym ataku.

W przeciwieństwie do polaków grała jedenastka rumuńska doskonale. Gospodarze przewyższali nas we wszystkich liniach, celując w pierwszym rzędzie w szybkości. Ich doskonale skrzydła bezustannie uciekały naszym pomocnikom, pozatem potrafili rumuni bardzo mądrze kombinować w polu, przeprowadzając szereg b. efektywnych akcji. Razita jedynie u rumunów bardzo ostra gra tak że sędzia zmuszony był na kilka minut przed końcem usunąć ich prawoskrzydłowego za sfaulowanie Kisielłińskiego.

Przebieg gry

Mecz zaczyna się dla nas fatalnie. Grę rozpoczynają rumuni i już w pierwszej minucie lewoskrzydłowy mija Kotlarczyka II. Z pomocą spieszy mu Doniec lecz „kiksuje” i prawa łącznik Skilerun otrzymawszy piłkę od skrzydłowego zdobywa celnym strzałem pierwszą bramkę. Na widowni huczne oklaski. Drużyna polska zdeprymowana szybką utratą bramki traci formalnie głowę, co wykorzystuje drużyna rumuńska, atakując energicznie.

W 3-ej min. Doniec puszcza prawoskrzydłowego i grozi nam utrata drugiej bramki, na szczęście jednak ostry strzał idzie w aut. Drużyna polska przeprowadza pierwszy atak dopiero w 5-ej min. Smoczek podaje Pazurkowi ten wystawia ładnie Matjasa, którego ostry strzał broni bramkarz rumuński z trudem na róg. Przeprowadzamy teraz kilka ataków jednak mało groźnych, gdyż nasi łącznicy źle się ustawiają, a pomoc rzadko podaje piłki. W tym okresie nie bawią się gospodarze w kombinacje, lecz wykorzystując lotne skrzydła często podchodzą pod naszą bramkę. W 16-ej

min. zostaje ładnie wypuszczony między Martynę i Dońca środkowy napastnik drużyny rumuńskiej, lecz jego strzał odbija się o słupek.

W 18-ej min. następuje znów groźna sytuacja pod naszą bramką. Cudem jednak broni w ostatniej chwili Martyna.

2:0 dla Rumunii

W 29-ej minucie tracimy drugą bramkę. Z piłką w kierunku naszej bramki biegnie prawoskrzydłowy drużyny rumuńskiej. Doniec pragnie mu przeszkodzić, lecz i tym razem „kiksuje”. Ostry strzał broni Albański napiestką tak nieszczęśliwie, że piłka wpada do siatki.

Po utracie drugiej bramki gra wyrównuje się nieco. Szereg ataków drużyny polskiej marnuje Matjas, któremu brak decyzji strzałowej.

Najruchliwszy w tym okresie z naszej trójki ataku Pazurek otrzymuje ma-

ło piłek. W 35-ej min. Albański broni brawurowo silną centrę prawoskrzydłowego.

3:0 dla Rumunii

W 36-ej minucie pada trzecia bramka dla Rumunii. Z piłką w kierunku naszej bramki biegnie lewoskrzydłowy rumunów. Albański wybiega z bramki, nie zdążył jednak dobiec do piłki, która wolno wtoczyła się do naszej bramki.

Zdobywamy bramkę

W 37-ej minucie zdobywamy wreszcie bramkę jak się później okazało jedyną w dzisiejszym meczu. Po rzucie z rogu bitym przez Kisielłińskiego piłkę otrzymuje Pazurek I i w zamieszaniu uzyskuje bramkę dla Polski.

Do końca pierwszej połowy ma przewagę drużyna polska jednakże strzały naszych napastników są za słabe bądź

nieczelne. Na dwie minuty przed końcem części gry ma Smoczek okazję powienia wyniku, strzela jednak słabą ręką bramkarza.

Po przerwie miejsce Dońca zajął Michalski, a zamiast Kotlarczyka Wasiewicz. Drużyna polska gra znacznie lepiej, bowiem Wasiewicz lepiej wspomaga linię ataku. Nasza następną minutą przewaga nie przynosi jednak rezultatu z powodu słabej gry napastników, z których szczególnie Matjas traci wiele dogodnych pozycji.

W 21 min. wchodzi na miejsce Szałka — Szerikie, lecz gra naszego obrońcy na tem nie zyskuje.

4:1 dla Rumunii

W 27-ej min. tracimy czwartą bramkę. Środkowy napastnik rumunów bije się przez naszą obronę i celnie strzałem ustala wynik meczu.

Od tej chwili atakuje Polska i Rumuni, pragnąc poprawić wynik. W 30 min. strzela Szerikie z kilku kroków, nie udało się jednak, gdyż bramkarz rumunów broni z łatwością. W 33 min. strzela Pazurek, lecz i tym razem broni bramkarz rumunów. W 39 min. bije Martyna rzut wolny. Bramkarz rumuński piastkuje, nadbiega jednak i zdawało się, że bramka jest nieunikniona, lecz strzał „ślazaka” idzie w aut.

W 42 min. po kombinacji Peczera i Kisielłińskiego — Szerikie strzela ostatnią bramkę. W tym momencie Szałka wykluczony zostaje z boiska skrzydłowy rumunów. Jeszcze kilka minut trwa mecz, który w końcu kończy mecz.

Co mówią o meczu

Po meczu nastroj wśród naszych kibiców oraz kierowników ekspedycji jest dziwnie grobowy. Trudno wydobyć z nich jedno słówko.

Najbardziej zdenerwowany jest tyna, który mówi, że był to najbrzydszy mecz naszej drużyny i że nie utrata pierwszej bramki, która prowadziła z równowagi cały nasz zespół, wynik meczu byłby dla nas dziełem korzystnym.

P. Kałuża twierdzi, że wszyscy zawodnicy grali poniżej formy, a spójnie zawiodyli tylko.

Rozmawialiśmy również z inż. Polworskim wiceprezesem PZPN-u, który jest zachwycony grą rumunów, dodając natomiast, że 75 procent naszych zawodników zawiódło.

Niedziela w sporcie zagranicznym

Paryz, 3 listopada. Międzynarodowy mecz bokserski Francja zakończył się zwycięstwem Niemców w stosunku 11:5. Fayaud i Faerbera, Rapseber — Fayauda II, Arsen mśował z Apetiti, Fluss pokonał Waltera, Murach pokonał Andreotti, Blum — Michalsut — Benlohra i Range — Nawal.

Berlin, 3 listopada. W meczu międzymiastowym Berlin — Szwajcaria pokonała Norwegię 2:0 (0:0).

Zurych, 3 listopada. W międzymiastowym meczu Wiedeń — Szwajcaria pokonała Norwegię 2:0 (0:0).

W dalszym ciągu spotkań o mistrzostwo wiedeńskiej uzyskano następujące wyniki: Wacker 2:2 (2:2), Austria — FAC 3:1, Sportclub — Hakoh 4:1 (0:0).

Paryz, 3 listopada. Mecz kolarski Francja — Włochy zwycięstwo Francji (amatorzy) 1:0 (0:0).

Eudapeszt, 3 listopada. Zwany monachyjski kierowca Steinweg na treningu pod Eudapesztem na Bugatim wpadł na kamień kilometry stracił kierunek, przewrócił przechodząc stopniem sam się wywrócił, ponosząc miejsce.

Gdańsk--Warszawa 2:0 (0:0)

Skandaliczny sędzia przyczynia się do przegranej piłkarzy stołecznych

Gdańsk, 3 listopada.

Międzymiastowy mecz piłkarski Warszawa—Gdańsk o pułhar konsula General. R. P. min. Papee zakończył się zwycięstwem drużyny gdańskiej 2:0 (0:0). Zwycięstwo to jest wyłączną zasługą sędziego p. Schustera, członka policyjnego klubu sportowego, z którego pochodzi większość członków reprezentacji. Polacy górowali taktyką i techniką.

W pierwszej połowie gry zaznacza się wyraźna przewaga polaków, tak, że gdańszczanie zmuszeni są przejść do defenzywy.

W drugiej połowie, gdańszczanie grają nieco lepiej. W ostatnim kwadransie, gdy wynik jest jeszcze bezbramkowy sędzia dyktuje pod pretekstem sfaulowania przez bramkarza polskiego graczka gdańskiego — rzut karny, zamieniony przez gdańszczanina na bramkę.

W kilka minut później sędzia pod innym pretekstem dyktuje drugi rzut karny dla Gdańska. Gdy zawodnik niemiecki nie trafił do bramki, sędzia nakazuje rzut karny powtórzyć, lecz na protest drużyny polskiej cofa to zarządzenie, ale usuwa z boiska kapitana drużyny polskiej Bułanowa. Potem sędzia cofa i to zarządzenie. Dziwne zachowanie się sędziego wywołuje zrozumiałe zdenerwowanie drużyny warszawskiej, z czego skorzystali gdańszczanie strzelając drugi punkt.

Warto zauważyć, że sędzia nie zauważył fauli zawinionych przez gdańszczan a nawet ręką na polu karnem u jednego z gdańskich graczy. Drużyna gdańska grała b. słabo, ustępując znacznie drużynie warszawskiej.

Na meczu obecny był min. Papee i prezydent Senatu Greiser.

Czarni — Podgórze 2:1 (2:0)

Zawody piłkarskie o wejście do Ligi

Lwów, 3 listopada.

Dzisiejszy mecz o wejście do Ligi rozegrany we Lwowie przyniósł zwycięstwo Czarnym, mimo iż wystąpili oni do gry bez Lemiszki i Migasa.

W pierwszej części meczu narzucili Czarni szalone tempo, zdobywając dwie bramki z wspaniałych strzałów Żurkowskiego. W tym okresie przewaga Czarnych była b. duża, a od większej przegranej uratował Podgórze bramkarz Koczwarę.

Po zmianie pól opadli Czarni na siłach i do głosu coraz częściej dochodzi

Podgórze, zdobywając nawet pod koniec spotkania zdecydowaną przewagę. Bramka dla Podgórza padła w tym okresie z zamieszania podbramkowego.

W drużynie Czarnych wyróżnili się: Chmielowski, Smagowicz i Żurkowski, w zespole Podgórza — Koczwarę i Hausner w ataku.

Widzów 2 tysiące. Sędziował p. Krukowski z Warszawy.

Ostatni mecz z cyklu rozgrywek o wejście do Ligi rozegrany zostanie w nadchodzącą niedzielę w Krakowie między Podgórzem, a Dąbem.

Ciekawa sytuacja

w rozgrywkach o wejście do ligi

Tabela o wejście do ligi przedstawia się obecnie następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. Br.
1) Dąb	3	4	9:4
2) Czarni	4	4	6:10
3) Podgórze	3	2	4:5

Jak widać z powyższego prawie zapewniony awans do ligi ma drużyna Dąba, która nawet w wypadku przegrania w Krakowie w nadchodzącą niedzielę, utrzyma się na pierwszym miejscu z lepszym stosunkiem bramek. Chyba, że Podgórze wygra mecz z różnicą kilku bramek.

Bilans spotkań

międzypaństwowych piłkarzy polskich

Niedzielny mecz piłkarski w Bukareszcie był 67 meczem międzypaństwowym rozegranym przez reprezentację polską. Z tego 25 meczy Polska wygrała, 10 — zremisowanych i 32 przegranych. Ogólny stosunek bramek — 142:141 na korzyść Polski.

Z Rumunami rozegraliśmy ogółem 7 meczy z czego dwa przegrane, 4 — zremisowane i jeden — wygrany.

Łódź zwycięża Pomorze 9:7

Wycięstwo Chmielewskiego przez k.o. — Kłodas remisuje z Chomą

Łódź, 3 listopada. Reprezentacja bokserska naszego odcinka odniosła w dniu wczorajszym pomysłowy sukces, zwyciężając silny zespół zawodników okręgu pomorskiego. Zwycięstwo odniesione przez naszych reprezentantów nabiera tem większego znaczenia jeżeli zważyć, że uzyskane zostało w momencie kryzysu pięściarstwa łódzkiego w chwili gdy zdawało się, że Łódź straci swoje stanowisko jako najmocniejsza drużyna w rodzinie bokserów Polski. Pomijając już jednak sam fakt zwycięstwa, które mogło wypaść korzystnie gdyby nie karygodny występ jednego z naszych reprezentantów, który spóźnił się na zawody, musimy podkreślić znaczne postępy jakie poczynił się u większości naszych reprezentantów a zwłaszcza u tych, którzy w pierwszym meczu walczyli z Pomorzem. Mamy tu, na myśli: Kłodasa, Gotfryda, Sikorskiego, Wdowińskiego i Pietrzaka. Ta piątka zajmowała dobrą formę i dowiodła, że jest jeszcze nam przyniesie korzyści. W tej chwili musimy powiedzieć parę słów o wynikach pojedynków, które odbyły się w niedzielny wieczór pod adresem trenera Billy Smitha, bo przecież nie ulega kwestii, że forma wykazana przez naszych reprezentantów jest w dużej mierze zasługą. Zaledwie miesięczny pobyt w Łodzi z pięściarzami Łodzi wydaje już obecnie owoce co jest bardzo pocieszającym.

Gotfryd był jedynym naszym reprezentantem, który swą walkę przegrał. Gotfryd musiał jednak przegrać do Krzemieńskiego. Ten los spotkałby każdego innego reprezentanta Łodzi w walce kocięcej. Na dobro zawodnika Hakoju możemy jednak zapisać, że siedł na przeciwnika odważnie, trzymał się zupełnie dobrze, odgryzając się b. często. Należy jeszcze wspomnieć o Sikorskim, który wstawiony został do drużyny w ostatniej chwili na miejsce spóźnionego Wojciechowskiego. Zawodnik IKP wykazał b. dobrą formę, szkoda jednak, że jest on tak mało wykorzystywany przez swój klub.

W zespole pomorskim postawić należy na pierwszym planie Krzemieńskiego I naszego reprezentanta w meczach międzynarodowych. Obok niego nieźle wypadki Wyszecki w walce muszej, Kowalski w walce lekkiej i Wezner. Zawiodł natomiast stanowczo przereklamowany Choma.

Mecz miał przebieg następujący: W walce muszej Wyszecki (P) i Bartniak (Ł) stoczyli bardzo interesującą walkę. Pierwsza runda należy do Wyszeckiego, druga jest wyrównana, a w trzeciej góruje Bartniak, który przypuszcza szalony atak, nie dopuszczając do głosu swego przeciwnika. Walka kończy się remisowo.

Kto walczy w reprezentacji Łodzi w niedzielny mecz przeciwko Poznaniowi

Po dwóch meczach z reprezentacjami Warszawy i Pomorza czeka ósemkę wybrańców kapitana związkowego Tomasza Konarzewskiego w nadchodzącą niedzielę znowu niezwykle ciężka próba.

Drużyna reprezentacyjna Łodzi staje bowiem na ringu poznańskim do międzyokręgowego spotkania z reprezentacją Poznania, uważaną słusznie za najsilniejszą w Polsce.

Drużyna poznańska składać się będzie w głównej części z tegorocznych mistrzów Polski, z którymi Łódźianie mieć będą niezwykle ciężką przeprawę.

Tomasz Konarzewski ustalił już w głównych zarysach skład reprezentacji Łodzi wczoraj natchmiast po meczu z Pomorzem.

Dzieli on się też natchmiast z nami szczegółami, dotyczącymi tego składu.

— W górnych czterech wagach — mówi Konarzewski — nie przeprowadzam żadnych zmian, a więc od wagi ciężkiej począwszy do dół startować będą Kłodas, kaliszanin Pietrzak, Chmielewski i Taborek. W walce lekkiej walczyć będzie Woźniakiewicz, a jako rezerwowego wyznaczam Wdowińskiego. Wagę piórkową obsadził Wolfowiczem, który w ostatnich walkach wykazał bardzo dobrą formę i utrzymuje się w dobrej kondycji, uczęszczając pilnie na treningi związkowe. W walce koguciej wyznaczyłem do reprezentacji Gotfryda, ale widziałbym tu chętnie Spodenkiewicza, który o ile tylko będzie mógł zrobić wagę, pojedzie do Poznania. Najwięcej bodaj kłopotów sprawia mi obsada wagi muszej. Tutaj mam ostatecznie do wyboru Glubę i Bartniaka. Narazie nie zdecydowałem się jednak, którego z nich zabrać do Poznania. Uzasadniał to przedewszystkiem od formy jaką wykazał obaj kandydaci na treningach poniedziałkowym i środowym (go).

Nasz reprezentant wagi lekkiej Wdowiński ani przez chwilę nie wypuszczał inicjatywy z rąk w walce z Kowalskim. Wygrał wysoko na punkty Wdowiński.

W walce półśredniej zademonstrował Taborek doskonałą walkę ze Sworowskim, który był kilkakrotnie bliiski nokautu.

W walce średniej walka trwała tylko półtora rund. Chmielewski w pierwszej rundzie walki z Zaremą badał przeciwnika, atakując od czasu do czasu. Zaremba zaprezentował się w tem starciu bardzo korzystnie. W drugiej rundzie błyskawiczny cios z prawej posłał Zaremę na deski do dziewięciu. Pomorzanie jest gotów do dalszej walki, za chwilę jednak otrzymuje znowu potężne uderzenie i zostaje wyliczony. Było to jedyne zwycięstwo przez k.o. Chmielewski nagrodzony został hucznymi oklaskami.

Z.K.M. zakończył sezon motocyklowy

Rozdanie nagród w lokalu klubowym

W dniu wczorajszym zorganizował ZKM na zakończenie tegorocznego sezonu sportowego wewnętrzno-klubowy raid motocyklowy na dystansie 187 km. Raid ten zakończył się zwycięstwem inż. Lewina w kategorii maszyn z przyczepkami, który ma na swem ubiennym koncie zaledwie jeden punkt karny. Drugi w tej kategorii Natkiewicz miał dwa punkty karne.

W kategorii maszyn solowych pierwsze miejsce zajął Stanisław Rubinstein z 12 pkt. karnymi przed Chajmowiczem 20 pkt.

Po obliczeniu wyników z całego sezonu tytuł mistrza sportowego klubu przyznano inż. A. Lewinowi 63 pkt. przed Szparogiem 32 pkt. i Goldbergiem 29 pkt.

Mistrzostwo turystyczne zdobył dr. Fajwlewicz za przejechanych 5800 km. Wczoraj w godzinach wieczornych odbyło się w lokalu klubowym rozdanie nagród zarówno za raid jak i za mistrzostwo klubowe.

W walce półciężkiej Pietrzak (Ł) górował przez dwie rundy nad Weznerem. W trzeciej rundzie agresywniejszy jest Wezner. W tej rundzie zapomina Pietrzak o kryciu i dużo „inkasuje”. Walka kończy się remisowo.

W walce ciężkiej Choma od pierwszej chwili rusza do ataku w walce ze znacznie lżejszym Kłodasem. Już w pierwszej rundzie inkasuje Kłodas cios, który rozcina mu wargę. Począwszy od drugiej rundy Choma słabnie, Kłodas nie ryzykuje jednak. Dopiero w trzeciej rundzie usilnie dopingowany przez publiczność atakuje coraz częściej Kłodasa, okładając często bezradnego Chomę. Walka kończy się wynikiem remisowym co w sumie przynosi Łodzi zwycięstwo w stosunku 9:7.

Mecze piłkarskie na boiskach krajowych

We Lwowie w meczu towarzyskim Pogoń pokonała Hasmonę 2:1 (0:0). Pogoń zdobyła bramki przez Niechcioła, zaś bramkę dla Hasmony zdobył Frydman.

W Warszawie o mistrz. kl. A. Skoda pokonała Warszawiankę 1:0, PZL — Huragan 1:0 i Orzeł zremisował z Huraganem 1:1 poatem w meczu piłkarskim towarzyskim AKS pokonał Skrę 6:2 i Polonia zremisowała z Gwiazdą 2:2. Na Śląsku Amatorski Klub Sp. (Chorzów) pokonał po ciekawej walce dobrze grającą reprezentację Marynarki Wojennej z Gdyni 5:4 (3:3). Naprzód (Lipiny) pokonał w meczu towarzyskim Dąb 5:0 (4:0). W meczu o mistrzostwo ligi śląskiej 06 Katowice zwyciężył BBSV 1:0 (1:0). W Poznaniu ligowa Warta pokonała B-klasowa Pogoń 6:2.

Lekkoatleci polscy zwyciężają w Bukareszcie

W dniu wczorajszym został zakończony w Bukareszcie mecz lekkoatletyczny między studentami polskiego i rumuńskiego CIWF-u. Ostatecznie zwyciężył wysoko polski CIWF w stosunku 71,5:47,5 pkt.

Odbyły się tylko dwie konkurencje: bieg na 1500 mtr., który wygrał Petkiewicz w czasie 4 min. 21 sek. oraz sztafeta 4x100 mtr., którą wygrali polacy w czasie 45 sek. Bieg 3 klm., który odbył się w sobotę, wygrał Petkiewicz w czasie 9.34.

Sędziował w ringu słabo p. Piekarski z Warszawy, szafując zbyt ostrzeżeniami i nie dopuszczając wogóle do walki w zwarciu.

Punktowali pp.: por. Koprowski (Pomorze) i Kwast (Łódź). NER.

Zjednoczone zwyciężają w meczu piłkarskim 1:0 (1:0)

Drugi mecz o tytuł mistrza klasy C między Zjednoczonymi II a WKS. III zakończył się zwycięstwem drużyny fabrycznej. Mecz został rozegrany na boisku WKS-u w dniu wczorajszym, przyczem drużyna KP. Zjednoczone wygrała w stosunku 1:0 (1:0) po b. zaradnym wyrównanej walce.

Zupełnie brakującą bramkę dla Zjednocz. zdobył w pierwszej połowie z rzutu karnego Niewiadomski KP. Zjednoczone będzie musiał rozegrać jeszcze dwa mecze finałowe o tytuł mistrza kl. C z Konstantynowskim Klubem Sportowym.

Forlański przegrywa Warszawa—Białystok 11:5

W dniu wczorajszym odbył się w Białymstoku mecz bokserski Warszawa-Białystok, który zakończył się zwycięstwem Warszawy w stosunku 11:5. Mecz przyniósł szereg niespodzianek, gdyż Forlański (W) przegrał z Majem, zaś Seweryniak zremisował z Kuśmirakiem. Niespodzianką była również porażka Rozebłuma (W-wa).

Wygrali dla Warszawy walki: Rundstein, Śmiech, Łukasiewicz i Posmyk. Widzów przeszło 1 tys.

Burza mistrzem piłkarskim klasy B

W dniu wczorajszym odbył się w Pabjanicach na boisku Sokoła trzeci, decydujący mecz o tytuł mistrza klasy B między tamtejszą Burzą a Widzewem II. Mecz ten zakończył się nad spodziewanie łatwym zwycięstwem Burzy w stosunku 6:0 (2:0). Burza grała b. ambitnie i miała przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę. Sędziował p. Winiarski. Widzów 500. Dzięki temu zwycięstwu Burza zdobyła definitywnie tytuł mistrza klasy B na sezon 1934/35 r.

Finale mistrzostw harcerskich w grach sportowych

Wczoraj zostały zakończone rozgrywki w koszykówce męskiej, siatkówce żeńskiej i hasełnie o mistrzostwo harcerskich hufców łódzkich.

W koszykówce męskiej tytuł mistrza zdobyła III-cia drużyna im. Traugutta bijąc w finale XVIII-tą drużynę im. Jagielly 38:2 (24:0). Trzecie miejsce zajęła VI-ta drużyna im. Kilińskiego.

W siatkówce żeńskiej mistrzostwo zdobyła IX-drużyna im. Bałki Wołodyjowskiej przed III-ą drużyną im. Chrzanowskiej, która pokonała w finale 2:0 (16:14, 15:12).

W hasełnie mistrzostwo zdobyła II-ga drużyna im. Zmichowskiej (zeszlarczyński mistrz) przed IX-tą drużyną im. Bałki Wołodyjowskiej i III-cią drużyną im. Chrzanowskiej. We wczorajszym meczach II-ga drużyna pokonała drużynę im. Skłodowskiej 5:0 (walkower) i IX-ta drużyna pokonała po zażartej walce III-cią 5:4. Pozostały jeszcze do rozegrania finały siatkówki męskiej, które odbędą się w środe.

Tenis stołowy o mistrzostwo Łodzi

Z cyklu drużynowych mistrzostw okręgu w tenisie stołowym odbyły się wczoraj dwa dalsze mecze. Hakoah, zwycięstwem 9:1 nad Jutrznia, wzmocnił znacznie swą pozycję lidera tabeli.

W Jutrznia groźnym był jedynie głuchoński Zaklikowski.

Drugie spotkanie między maruderami tabeli Jutrznia a Nordją zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 5:5.

Jedność mistrzem drużyn „dzikich“

Trwający od trzech miesięcy turniej „dzikich“ został wreszcie wczoraj zakończony. W rozgrywce finałowej Jedność pokonała Koło Kulturalno - Oświatowe 1:0 (0:0) w walce o trzecie miejsce zwyciężył Strzelec — Gdynię 3:2 (2:). Klasyfikacja czterech najlepszych drużyn turnieju jest następująca: Jedność K.K.O., Strzelec, Gdynia. Zwycięzcy turnieju — Jedność, otrzymała szereg wartościowych nagród.

Jaskółski zwycięża w wyścigu kolarskim WIMY

W dniu wczorajszym odbył się z boiska w Warszawie wyścig wewnętrznoklubowy na dystansie 100 km. o nagrodę kierownika sekcji kolarskiej. Zwyciężył Jaskółski w dobrym czasie 1 godz. 15 min. przed Banaszkim (o długość roweru), który przegrał z Leskiewiczem.

Startowało 18 kolarzy. Po zawodach odbyło się rozdanie nagród.

Zwycięstwo bokserów Warty poznańskiej w Toruniu

W Toruniu bawili pięściarze poznańskiej Warty, którzy w meczu towarzyskim pokonali WKSGrif zasilony dwoma pięściarzami bydgoskiej Astorji w stosunku 12:2.

Laval nie ustąpi

Oficjalne zaprzeczenie premiera

Paryż, 3 listopada.

(Pat) — „L'oeuvre” wyraża przypuszczenie, jakoby premier Laval wyraził zamiar bezpośredniego udania się z Genewy do Paryża i złożenia dymisji na ręce prezydenta republiki. Naskutek liczących interwencji, premier zgodził się jednak odroczyć swą decyzję o kilka dni i przed przybyciem do Paryża zatrzymać się jakiś czas w Chateldon.

Paryż, 3 listopada.

(Pat) — Premier Laval w czasie swego pobytu w Clermont Ferrand, został zainterpelowany przez przedstawiciela agencji Havasa w sprawie zamieszczonej w dzisiejszym wydaniu „L'oeuvre” pogłoski o możliwości ustąpienia premiera. Laval stwierdził, iż wiadomość ta jest zwykłym wymysłem... Jeżeli miałbym podobny zamiar — mówił premier — to użyłbym spewnością innych środków, aby poinformować o tem głowę państwa.

Demonstracje Niemców w Czechach

podczas uroczystości święta państwowego

Morawska Ostrawa, 3 listopada.

(PAT) Dzienniki donoszą o antyczeskich demonstracjach ludności niemieckiej w dniu czeskiego święta państwowego.

W Chwalowicach koło Znaina obecni na uroczystości podniesienia sztandaru państwowego Niemcy nie zdjęli kapeluszy w czasie grania hymnu państwowego. W tłumie Niemców rozległy się podczas grania hymnu gwizdy, poczem utworzył się pochód, którego uczestnicy śpiewali „Wach am Rhein”. Aresztowano 30 osób.

W Opawie ukarano grzywną 1000 koron nauczyciela tańców Niemca, który w czasie uroczystości państwowej przy otwartych oknach prowadził lekcję tańca tak głośno, iż przeszkodził uroczystości.

W Bolaticach demonstranci Niemcy potargali na strzepy czechosłowacki sztandar państwowy, umieszczony na miejscowym urzędzie.

Węgierski min. oświaty

przybył wczoraj wieczorem do Warszawy

Warszawa, 3 listopada.

(Pat) — Dziś o godz. 23-ej pociągiem pośpiesznym w Budapeszcie przybył do Warszawy na zaproszenie rządu polskiego węgierski minister oświaty dr. Balinot Homan w towarzystwie podsekretarza stanu węgierskiego ministerstwa oświaty p. Kolomana Szily, radcy legacyjnego bar. Ludwika Villani oraz radcy węgierskiego ministerstwa oświaty p. Mikołaja Tarbozca.

i OP. ks. prof. Żongolowicz, poseł węgierski w Warszawie de Hory z członka mi poselstwa, kuratora warszawskiego okręgu szkolnego Ignacy Pytlakowski, dyrektorzy min. WR. i OP. Ministerstwo spraw zagranicznych reprezentował naczelnik Kobyłański. Pożatem na powitanie ministra węgierskiego stawili się licznie członkowie t-wa polsko-węgierskiego oraz kolonii węgierskiej w Warszawie.

Na dworcu głównym w Warszawie gości węgierskich witali: kierownik ministerstwa WR. i OP. prof. Konstanty Chyliński, podsekretarz stanu min. WR.

Wysiadającego z pociągu min. Homan zebrałi powitałi okrzykami: „Niech żyje”.

Epidemia malarji w Ogadenie

Włosi muszą opuścić niektóre okolice

Addis Abeba, 3 listopada.

(PAT) Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, w kilku rejonach na froncie ogadeńskim szerzy się epidemia malarji, co zmusza wojska włoskie do szukania bardziej zdrowotnych okolic.

włoscy, wzięci przez wojska Ras Seyu ma, mają być przetransportowani do Addis Abeby.

Rząd abisyński zarekwirował 50 samochodów ciężarowych dla przewiezienia robotników na roboty przy drodze, prowadzącej z Addis Abeby do Dessie.

Krają również pogłoski, że jeńcy

100 milionów funtów na roboty publiczne

Pięcioletni plan walki z bezrobociem w Anglii

Londyn, 3 listopada.

(Pat) — W wygłoszonym dziś przez radjo przemówieniu wyborczem, kanclerz skarbu Neville Chamberlain oznajmił, iż rząd opracował 5-letni program robót publicznych, celem naprawy dróg w Wielkiej Brytanji. Wydatki obliczane są na 100 milionów f. st.

Kanclerz skarbu wspomniał następnie, że dane statystyczne dotyczące bezrobocia, które będą ogłoszone w dniu 1-go listopada, wskazywać będą na zmniejszenie się liczby bezrobotnych w porównaniu do danych wrześniowych z górą 40 tysięcy ludzi.

Przechodząc następnie do sprawy sankcji, Neville Chamberlain zaznaczył, iż obecnie przedwczesnym byłoby mówić iż sankcje, uchwalone przez Ligę Narodów, nie są skuteczne. Jest rzeczą oczywistą, że Włochy przekonane o ich skuteczności, sądząc z wydawanych przez nie zarządzeń. Jeśli tedy sankcje okażą się skutecznymi to Liga Narodów potwierdzi raz jeszcze swą rację i nie opuści garnizonu pekińskiego i tienstsińskiego, raz z burmistrzem Tien-Tsinu i jego swych pretensji siłą, a nie metodami pokojowymi.

Czang-Kai-Szek miał być zamordowany

Wykrycie tajnej organizacji w Chinach

Nankin, 3 listopada.

(Pat) — Śledztwo, podjęte po zamachu na premiera chińskiego, wykryło na jaw szereg sensacyjnych szczegółów, dotyczących machinacji Trzeciej Międzynarodówki. Udało się mianowicie wykryć szeroko rozgałęzioną organizację, której celem było zamordowanie marszałka Czang-Kai-Szeka. Ponieważ dzięki czujności otoczenia marszałka i braku odpowiedniej okazji, planów tych nie można było przeprowadzić, — obrano jako drugą ofiarę premiera Wang-Czin-Wei.

również i przeciwko członkom Kuomintangu.

Akcja ta została podjęta po podaniu się Czang-Czena, prezydenta prowincji Hopei z Sung-Czeyuanem, dowódcą garnizonu pekińskiego i tienstsińskiego, raz z burmistrzem Tien-Tsinu i jego.

Wspomniana organizacja miała szeroko rozgałęzione stosunki w kołach Kuomintangu i we wszystkich niemal ministerstwach. Przy rozbudowie organizacji była niezwykle czynna jedyna dobrze znana w Nankinie dziennikarka chińska, która przedtem studjowała w Moskwie.

Podawała się ona za gorącą zwolenniczkę Kuomintangu i zdołała pozyskać zaufanie szeregu wybitnych osobistości. Mąż jej pracował w centrali Kuomintangu. W czasie przeprowadzonej rewizji domowej znaleziono wiele listów, pochodzących z Moskwy.

„CHIŃSKIE NOCE” W „TABARNAKU”

W pięknie urządzonej i reprezentacyjnym lokalu nocnym naszego miasta w „Tabarnaku” odbyła się od 1 listopada doskonała impreza, w której udział biorą najlepsze sily artystyczne.

Sensacją programu są występy fletowego duetu Overbury, popisującego się wysokim poziomem artystycznym.

Drugą sensacją programu jest duet wokalny, znanych w Polsce tancerzy i śpiewaków, którzy wstępnym bojem zabiją serca naszej publiczności.

Program dopełniają występy tancerki i Agi Renee, doskonale w swym charakterystycznym.

Mimo znacznych kosztów związanej z prowadzeniem takiego doskonałego przedstawienia i wytrawną dyrektorką „Tabarnaku” angażowała jeszcze znaną tancerkę z Kolna, której debiut w Łodzi odbędzie się w najbliższym czasie.

Dziś odbędzie się o 5,15 fajt z pelnym programem artystycznym, a wieczorem o 8,00. Do tańca przyrywa doborowa orkiestra, która powiększyła swój repertuar najnowszymi przebojami muzycznymi. Jutro t. j. we wtorek odbędzie się niela zabawa p. t. „chińskie noce”, w której czem wnętrza lokalu zostaną ozdobione ginalnemi wschodniemi dekoracjami.

Nieście pomoc najbiedniejszym

„PRASA”
Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

Wyszedł z druku zeszyt październikowy
TREŚĆ ZESZYTU:

St. Krzywoszewski. Troska o jutro.
Fr. Głowiński. Rola propagandy w gospodarce wydawniczej.
St. Kauzik. IV Kongres Federacji Międzynarodowej Związków Wydawców Dzienników.

Memoriały Polskiego Związku Wydawców na IV Kongres Międzynarodowej Federacji Wydawców. — Narady dziennikarskie w Helsingforsie. — Prasa techniczna w Polsce. — Poczta a prasa. — Sprawy kolportażowe.

VI Ogólne Zebranie członków Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. — Prace Polskiego Związku Wydawców. — Organizacje dziennikarskie. Kronika Krajowa. Ustawy, rozporządzenia i orzeczenia sądów. — Prasa na szerokim świecie.

CENA ZESZYTU ZŁ. 1.

Do nabycia w większych księgarniach i w kioskach „Ruchu” oraz administracji czasopisma „Prasa”, W-wa, Krak. Przedm. 40

Dr. BRAUN
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ 81
tel. 100-57.
Spec. chor. skórnych i wenerycznych, przyjmuje od 8-1 i od 4-8 wiecz.

DOKTOR H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED.
L. Dynenson
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 99
tel. 223-70.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9-3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4-7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

DR. MED.
Al. Kopciowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

DR. MED.
L. BERMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
CEGIELNIANA 15
przyjm. od 8-11 i od 6-9 w. w niedziele i święta od 9-1 pp.

POSZUKUJE od 1 stycznia 1936 lub wcześniej
MIESZKANIA
7-o ewent. 8-o pokojowego w śródmieściu. Łaskawe oferty proszę składać pod „A. Z.”

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon bieżący
polecia Salon Mód
„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę 9

Rozmaite

NAJSŁYNIEJSZY Jasnowidz Womouth, Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowy fenomen. Dale w transie jasne odpowiedzi we wszystkich zawiąklanych kwestjach. Widzi na odległość, odnajduje zaginione osoby, przepowiada nieomylnie przeszłość, przyszłość, opracowuje horoskopy analizy grafologiczne. — Zestawia w transie pewne wygranej N-ra losów, podaje gdzie takowe można nabyć. Podać datę urodzenia, stan zafaczący znaczki 1 — zł. Kraków, Piłsudskiego 21.

DO WYNAJECIA w najlepszym punkcie miasta lokal składający się z kilkudziesięciu pokojów na III piętrze, nadający się na urzędy, stowarzyszenia, szkoły itp. Wiadomość w administracji domu Piotrkowska 17.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem z zeteknicia zainteresowanych. (Kto chce: 1) znaleźć lokatora mieszkania, 2) znaleźć mieszkanie, 3) sprzedać, 4) kupić, 5) dostać, 6) znaleźć, 7) wyszukać pracownika — niech da drobne ogłoszenie do „Republiki”)

PANI, izraelitka, poszukuje jedynego pokoju z telefonem, w pobliżu między Ewangelicką i Legnicką, ul. Piotrkowskiej. Oferty „Republiki”

ZSZYWAM misternie sztony, kielce zdarcia materiałów, wycina, cza 5, m. 11.

LINGUAPHON angielski kupi, nie, ewentualnie z patefonem, w wyn. — Oferty z podaniem adresu „A. M.”

SKLEPY spożywcze z urzędowymi towarami oraz masarnia z urządzeniem mechanicznym tanio do sprzedania. Wiadomość w biurze „Zgoda” w Zgierzu, ul. Piłsudskiego 21.

POSZUKIWANY pokój niekuchnia, używalnością pianina w centrum, magana jest zgoda na psa. Oferty Adm. sub. „D. M.”

SZYJĘ WYKWINTNE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich, w Warszawie. Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.